

**(Corriere dello Sport - F.M.Splendore) To będzie Roma młodych. To prawie jak slogan, w którym kibice Romy mają nadzieję zobaczyć Romę zdolną do "ochrony" swoich mistrzów (być może rozważając jedną lub dwie sprzedaże), dodając mocne talenty, gotowe do skoku jakościowego. Jak Kessie, dla przykładu, operacja zbudowana między końcem 2016 roku i w styczniu przez Rickiego Massarę.**

To człowiek do rozwijania obok Nainggolana, aby uczył się od Radji i nauczył się jak najszybciej, w nadziei zatrzymania Ninjy przez przynajmniej następny sezon, o ile nie pojawią się szalone oferty. Roma ma jednak też chłopaków, którzy dojrzewają w szkółce. Z tego punktu widzenia Roma posiada od pewnego czasu solidne tradycje. Również amerykańska Roma. Która z młodymi wygrała (na razie tylko z młodymi) i wypuściła wśród profesjonalistów więcej niż ktokolwiek. To uniwersum, które aktualny dyrektor sportowy, Massara, zna bardzo dobrze. Przybycie Monchiego, jak się wydaje, nie doprowadzi Giallorossich do utraty profesjonalizmu, tak bardzo docenianego i szanowanego przez Pallottę, ucznia Sabatiniego, który w Trigorii prowadził niesamowitą pracę scoutingową. Zmiana u sterów powinna..może...doprowadzi do promocji najlepszych młodych bezpośrednio do pierwszego zespołu. To praca, którą wykonywał Monchi w Seville, praca, która w ostatnich latach stworzyła Alessandro Florenziego i teraz może przynieść z powrotem Lorenzo Pellegriniego.

Jeśli popatrzeć na Primavera Alberto De Rossiego, która w piątek zagra rewanżowy mecz finału Coppa Italia z Entellą (po 1-1 w pierwszym spotkaniu), trzeba myśleć o młodych gotowym do bycia w grupie pierwszego zespołu, poza Marchizzą, który jednak wydaje się kierować ku odejściu, Grossim, w przypadku którego Roma odrzuciła już w przeszłości oferty i Solerim, na wyrzutni znajdują się Marco Tumminello, Luca Pellegrini i Davide Frattesi: napastnik z rocznika 1998 i dwójka z rocznika 1999, lewy obrońca i środkowy pomocnik. Spośród wszystkich najbardziej awaryjną sytuację kontraktową ma Tumminello. Umowa wygasa w 2018 roku, w listopadzie rozpoczęły się rozmowy dotyczące jej odnowienia, gdy skończył 18 lat. Jednak wokół chłopaka, co jest zrozumiałe, zaczęły pojawiać się angielskie sygnały, od Evertonu po Watford, Tottenham, Chelsea, Arsenalu i Liverpool. Rozmowy trwają, z być może trudnymi momentami, ale wydaje się, że doszło właśnie do przyspieszenia, które może okazać się decydujące w najbliższych dniach, być może nawet przed piątkowym finałem. Roma, która stawia na młodych, za dokładnym wskazaniem swojego prezydenta i która zaczyna od odnowienia kontraktu Tumminello, dałaby ważny sygnał.

Autor: abruzzo